

Piszę do ciebie. Kochasz?
Wolniej kochanie, zaczekaj, aż dojdę.
Rozpisana na sekundy rola, scenariusz do piekła.

Na ulicach tłumy. Teatrzyk lalek.
Staruszki, jak nastolatki. Wiecznie młodzi starcy.
Byłem, widziałem, nagrałem. Uzdrowiskowy czar.
Sama zobacz, już nas nie lubią.

Mam gdzieś, co pomyślą, ci politycznie układni,
a sąsiadowi wyrwę jaja, gdy jeszcze raz nam przeszkodzi.
Lubisz go - nieszczęśliwy taki – ty wszystkich lubisz,
nawet mnie.

Przeczytaj mi ostatni wiersz tego chama z drugiego pietra.
On jedyny wie na czym polega życie, rozumie dlaczego
nie cierpię męczenników.

W końcu zagrali coś dla nas, przymuszają – dla ciebie to,
jak w domu, ale ja się gubię. Co mnie obchodzi
ryża małpa z saksofonem, czy ten łysy za klawiaturą?
Malutka,

śpisz tylko ze mną, no chyba, że wliczamy barmankę.
Wiem, wiem – cycki. Mój fetysz to majtki, białe, bawełniane,
ale cycki? Ty jednak wiesz lepiej,
jak zawsze.

Napisałem wiersz, nie patrz tak, nie dla ciebie.
Dla Rudej. Ona jedyna nic ode mnie nie chce.

Posłuchaj tej muzyki, naginanie nut, wypaczenia,
bang bang,
kto nam urodzi dziecko? Kto pozwoli je wychować.
Meduza i jaszczur. A może on, zimnokrwisty cielec.

To wielka różnica wyglądać młodo, a nią być.
Ruda jest piękna. I młoda. Wiem, zazdrościsz jej
tafli oceanu bez jednej zmarszczki.

Oglądam zdjęcia – fortepian, zimowa cisza

naszyjnik z nóg na ramionach i noc. Cóż ona takiego ma,
czego nie masz ty? Sam nie wiem.
I chyba właśnie tego mi brak!

Na ulicach tłumy. Teatrzyk lalek.
Staruszki, jak nastolatki. Wiecznie młodzi starcy.
Byłem, widziałem, nagrałem. Uzdrowiskowy czar.
Zobacz, jak bardzo nas nie lubią.

Odezwij się, gdy znajdziesz czas.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

stanlee, dodano 31.05.2023 06:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.